

Nro. 8.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warszawski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następujący:—

Działo się w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu, Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyinego, dnia dwudziestego Czwartego Stycznia tysiąc ośmset dwunastego Roku.

SĄD KASSACYINY XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO.

Mędzy Starozakonnym Herszkiem Berkowiczem w mieście Ostrowie w Powiecie Opatowskim Departamencie Radomskim zamieszkałym, zanoszonym rekurs przeciw wyrokowi Sądu Appellacyinego Wydziału czwartego w dniach dwudziestym drugim i dwudziestym czwartym Lipca roku zeszłego tysiąc ośmset iedenastego zapadłemu przez Mecenasa Jana Zwierzchowskiego z iednéy; — a Józefatem Chomentowskim w dobrach własnych Niedrzwicy w Powiecie Staszowskim Departamencie Radomskim zamieszkałym do Kassacyi powołanym, przez Mecenasa Antoniego Łabeckiego z drugiey strony; —

Mając sobie rapportem Kommissi Podań i Instrukcyi przełożony następujący stan sprawy:

Teraźniejszy powołany przedawszy Herszkowi Berkowiczowi pszenicę od kupującego według wyrazów kontraktu *widzianą i wziętą w próbkach*, dostawił ją do Szpichlerzów w czasie umówionym, lecz kupujący nie

zapłacił w całkowitości ugodzonéj summy. Według umowy między stronami klucze od Szpichrza Sandomirskiego dopóty w ręku przedaiącego zostawać miały, dopóki kupujący reszty summy nie wypłacił, i przeto na żądanie ostatniego termin odebrania pszenicy od czasu do czasu przez pierwszego był przedłużonym. Tym czasem i targi w Gdańsku spadły, i niskość wody nie pozwoliła spławiać towaru, a Berkowicz zesławszy kommissanta na miejsce do odebrania pszenicy, przyiąć iéy nie chciał z powodu iż była zepsutą.

W takim stanie rzeczy wytoczył się spór przed Trybunał cywilny Departamentu Radomskiego, a następnie przed Sąd Appellacyjny. Józefat Chomentowski żądał przynaglenia kupującego do odebrania pszenicy i wyliczenia reszty pieniędzy, ten zaś skasowania kontraktu i zwrócenia zaliczonéj summy.

W rozsądzaniu téj sprawy Trybunał Radomski zawiesiwszy ostateczną decyzją nakazał stronom dowód i odwód na to: „czyli pszenica w czasie iéy wywozu do szpichrzów była już zepsutą, lub nie? czyli klucze aż do dnia szóstego Października zostawały w ręku przedaiącego? czyli ten przez zaniedbanie lub nie dozwole nie przeróbki stał się powodem zepsucia pszenicy? — Sąd zaś Appellacyjny odrzuciwszy inkwizycyą iako w sprawie niestanowiącą, przychylił się do wniosków przedaiącego, a to z powodów następujących:

1. że podług brzmienia kontraktu pszenica w czasie ugody od kupującego była widzianą;
2. że kupujący po dostawieniu pszenicy do Szpichlerzów, nic o iéy nadpsuciu nie mówiąc, należytość ratami upłacał, a przez to kontrakt zaakceptował;
3. że tenże w obronie swoiéj ani utrzymywał, ani utrzymuje, iżby pszenica od dnia zawarcia kontraktu aż do czasu wywozu zepsuciu podpadła, owszem dowodzić usiłował, że przed kontraktem już była zepsutą, a zatem dowód na to: *w jakim stanie była przy zawarciu kontraktu miejsca mieć nie powinien*, kiedy kupujący rzecz widzianą nabywał;
4. że nakoniec z listu teraz rekursującego pod dniem dwudziestym piątym Września tysiąc ośmset dziewiątego pisanego, to się okazuje,

iż on sam tak dla braku wody, iak zniżonych targów, przewłoki w odebraniu pszenicy żądał, a zatem samby stał się przyczyną ię zepsucia, gdyby to nastąpiło po dniu zawartego kontraktu.

Strony rekursująca i powołana rozprawiając się o ten wyrok, zgodne w tém iż do ninieyszego przypadku stosowane być winny prawa Austriacko - Gallicyjskie, gdyż kontrakt zawartym został przed wprowadzeniem Kodexu Napoleona do czterech nowych Departamentów; rozwodzą się nad następującemi punktami sprzecznemi:

1. Rekursujący utrzymuje; iż Sąd Appellacyjny w wyroku zaskarżonym, przestąpił wyraźne prawo w Art. 187. Części III. Kodexu gallicyjskiego: podług tego bowiem Artykułu przedający obowiązany jest rzecz aż do ię oddania pilnie zachować, i z wszelką przynależnością oddać, a ieżeliby wątpliwość iaka względem przynależności zachodziła, ta rozstrzygnięciu biegłych podlega.

W obecny sprawie przedający przedłużając dobrowolnie termin oddania pszenicy, przedłużył tém samym obowiązek swój pilnego ię zachowania, a gdy kupujący uczynił zarzut, iż rzecz nie została należycie zachowaną, gdy zarzucał nie oddanie ię z przynależnością to jest w przyzwoitéj dobroci, i na to podawał świadków, powinien był Sąd nakazać inkwizycją co do okoliczności wyraźnie prawem obiętych; popelniał zatem obrazę wyraźnego prawa, sądząc bez poprzedniczego śledztwa, i bez względu na tak ważne okoliczności. Nie mógł tenże Sąd wyrokujący uważać na wyrazy w obronie zawarte: iż pszenica od dnia zawarcia kontraktu, aż do czasu wywozki zepsuciu nie uległa, bo tak pszenica, nie będąc należycie zachowaną aż do dnia oddania zepsuć się musiała ieżeli w czasie wywozki zepsutą nie była.

Na odparcie tego zarzutu przywodzi strona powołana samo powyższe przyznanie, dodając tę okoliczność, iż przedłużenie terminu na żądanie samęj strony rekursującej następowało, iż przedający w niczem nie nadwężył kontraktu. Co się zaś tycze przynależności nie sądzi, iżby pod ten wyraz dobroć pszenicy podciągniętą być mogła, a ztąd wnosi że sąd wyrokujący nie przestąpił Art. 187. prawa Gallicyjskiego.

2. Przytacza strona rekursująca obrazę Art: 1347. Kodexu Napoleona, który przypuszcza dowód przez świadków, skoro ma miejsce początek dowodu na piśmie. W obecnéj sprawie kommissant rekursującego wydał pismo odmawiające przyjęcie pszenicy zepsutéj, a przedaiący sam przyznał w obronie iż kupiec dopiero po zawarciu kontraktu pszenicę na kupach oglądał.

Przeciwnie strona powołana mniema, iż Art: 1347. Kodexu Napoleona w ten czas tylko mógłby być zastosowanym do przypadku, gdyby pismo o którym mowa pochodziło od Józefata Chomentowskiego.

3. Wnosi nakoniec rekursujący iż gdyby nawet kupującego przyszło uważać za właściciela pszenicy chociaż jeszcze nieodebraney, tedy zachodziłaby w tym razie obraza Art: 133. Części III. prawa Gallicyjskiego i Art: 2080. Kodexu Napoleona, podług których praw bowiem zastawnik, to jest w obecnéj sprawie Józefat Chomentowski, odpowiedzialnym jest za utratę, zepsucie i wszelkie szkody, nie należało więc Sądowi odrzucać dowodów z winy zastawnika zepsucie towaru okazać mających.

Przeczy temu powołany, twierdząc; iż nie przyjął na siebie obowiązku zachowywania pszenicy w ciągu kilku miesięcy, a w takim stanie Art: 133. prawa Gallicyjskiego, nie stosowym do przypadku sądzi, równie iak Art: 2080. Kodexu Napoleona, gdy zastawa nie nastąpiła w rzeczach niehandlowych, ani po zaprowadzeniu Kodexu, ani sposobem w nim opisanym w związku powyższego Artykułu z Art 2071. i 2084.

Na takowych wywodach strony opierając swe wnioski, rekursująca w myśl Art. 10. pod liczbą I. Organizacyi Sądu Kassacyjnego żąda skassowania zaskarżonego wyroku; — powołana zaś odrzucenia rekursu.—

Po wysłuchaniu rapportu Kommissyi Podań i Instrukcyi oraz wniosków Królewskiego przy sądzie swoim Prokuratora, który opierając swe zdania na następujących powodach:

1. że rekursujący w pierwszemy instancyi czynił zarzut o zepsuciu pszenicy wten czas gdy do szpichlerzów wywożoną była, w instancyi zaś Appellacyinemy zarzucał, iż nawet w czasie zawierania kontraktu zepsutą, i z probami niezgodną była, a tego nie przywodził zarzutu, iaki w kassacyi czyni, iż pszenica po czasie wywozki w szpichrach nadwiślańskich zepsuciu podpadła;
2. że wyrok appellacyiny o zepsuciu pszenicy po czasie wywozki, iako okoliczności przed Sąd niewniesionemy stanowić, a zatém ani obraży Art: 187. Części III. Kodexu Gallicyiskiego, ani Art: 133. teyże części i prawa, ani Art: 2080. Kodexu Napoleona nie mógł popelnąć;
3. że Sąd odrzucając dowód przez świadków nie przestąpił Art: 1347. Kodexu Napoleona, bo Artykuł ten stanowi wyraźnie iż pismo mające być początkiem dowodu, powinno od téy strony pochodzić przeciw której dowód ma być prowadzonym;
4. Nie mogąc nareszcie wnosić z odwoływania się do powyższych prawa przepisów, iżby rekursujący zaskarżał odmówienie dowodu na to, czyli mu powołany w czasie zawierania kontraktu fałszywe probki okazał;

domaga się odrzucenia rekursu:

S A D K A S S A C Y I N Y

zważywszy

iż w obudwu zarzutach czyli to pszenica w czasie zawierania kontraktu zepsutą i z probkami niezgodną była, czyli że taż od czasu wywozki zepsuciu podpadła, dowód przez świadków zawsze miejsce mieć był powinien, gdyż w pierwszym razie prawa Gallicyiskie nie wyłączaia w żadnym przypadku dowodu przez świadków, a nawet w zastosowaniu do niniejszemy sprawy Kodexu Napoleona, dowód taki według Art: 1348. musiałby być dopuszczonym; w drugim zaś razie strona powołana zostając podług Artykułu 117. Części III. Kodexu Gallicyiskiego właścicielką pszenicy aż do czasu iey oddania, a podług Art: 187. tegoż Kodexu i téy samemy części będąc obowiązana do iey przynależytego

zachowania, czyli obowiązku tego dopełniła, okoliczność ta nie mogła być inaczej iak tylko przez świadków wyjaśnioną;

Wzajemne spory stron rozsądzać:

Wyrok Sądu Appellacyjnego Wydziału czwartego w dniach dwudziestym i dwudziestym czwartym Lipca roku zeszłego tysiąc ośmset iedenastego między Józefatem Chomentowskim, a Starozakonnym Herszkiem Berkowiczem zapadły, na mocy obrazu wyraźnego wyżey przytoczonego prawa kassuie, sumnę dwadzieścia ośm złotych polskich w papierze stemplowanym od wpisu złożoną utwierdza, takąż sumnę równie w stemplowanym papierze, przez stronę powołaną od niniejszego wyroku opłaconą mieć chce, też stronę na powrócenie kosztów rekursującemu skazunie, i sprawę w celu powtórnego rozsądzienia Wydziałowi trzeciemu Sądu Appellacyjnego odsyła—mocą niniejszego Wyroku.—

(podpisano) S. Potocki Prezes.

Wydrukować

(L.S.) *L. Osieński* Pisarz S. R.

Felix Lubieński

Minister Sprawiedliwości.

Zgodno z Oryginałem

(L.S.) *Antoni Joneman*

Sek. Jeneralny.